

214
Urb

Wspomnienia z czasów okupacji niemieckiej.

Wraz z upadkiem państwa polskiego, potężniał wroóg jego: Niemiec. Był on mocniejszy od Polski, dlatego też zagarnął ziemie polskie i dążył do tego, aby podbić całą Europę, a nawet cały kraj. Już był bliski swego zamiaru, jednak wielką przemocą zamiar jego został zerwany. Straszne czasy przeżywała wtedy Polska i jej mieszkańcy. Ból przeżywał serca szlachetnych Polaków, ^{cierpiących} widząc zniecanie i klęskę ze strony Niemców. W każdej wsi w każdym mieście została smutna pamiątka po tych strasznych, krwiożerczych Niemcach. Znęcali się nad ludźmi jak mogli, niszczyli dobytek, zabijali ludzi, zabierali do Prus. Wielu ludzi i w naszej wsi zginęło śmiercią tragiczną z pod ręki niemieckiej. Jakże smutno było we wsi, kiedy

4/4 2/4

z rannym świtem rozległy się strzały niemieckich karabinów. Młodzież wsi w popłochu uciekała, kryjąc się po różnych kątach i ukrywając postaci zandarma. Każdy w strachu czekał co dalej nastąpi. Ja sama pełna strachu drżałam jak liść, bojąc się by ktoś nie zabił. A tu raz po raz rozlegały się strzały i słychać szwargot Niemców. Choć dzień był pogodny i jasny, jednak w duszach ludności naszej wsi, był wielki smutek, po zabiciu dwóch niewinnych chłopców, którzy bojąc się niewoli niemieckiej, uciekali i zostali w bestjałski sposób zabici. Potem jeszcze było dwio łapanek, które wypłoszyły odwagę z serc ludzkich. A Niemcy wciąż znęcali się i niszczyli Polskę. Burzyła się ludność przeciw Niemcom, nawet cała przyroda było źle nastrojona. Ptaki, zwierzęta, rośliny wszystko smutne jakgdyby cała przyroda odsuwatała

2/5 1/4

niewolę. lecz nareszcie, po szczęśliwych latach niewoli cały kraj oddycha z ulgą, a czasy okupacji pozostawiły tylko smutne wspomnienia.

Czarnecka Teresa kl. VI

disikiern

gm. Myślów